

Sygn. akt III Ca 668/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Wiecka-Jelińska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 roku w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: Raport 3 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K.

przeciwko: M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie

z dnia 22 grudnia 2016 roku, sygn. akt I C 575/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie I. (pierwszym) zasądza od pozwanego M. P. na rzecz powoda Raport 3 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. kwotę 436,69 zł (czterysta trzydzieści sześć złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 października 2013 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie III. (trzecim) zasądza pozwanego M. P. na rzecz powoda Raport 3 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. kwotę 96,12 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych dwanaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

- w punkcie IV. (czwartym) nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Wejherowie tytułem zwrotu wydatków zaliczkowo wypłaconych ze Skarbu Państwa od powoda kwotę 167,99 zł (sto sześćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy), zaś od pozwanego kwotę 94,50 zł (dziewięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt groszy);

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. ustala i przyznaje kuratorowi ustanowionemu dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu – adwokat J. W. wynagrodzenie za pełnienie powierzonych funkcji w postępowaniu odwoławczym w kwocie 166,05 zł (sto sześćdziesiąt sześć złotych pięć groszy), którą wypłacić tymczasowo ze Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gdańsku;

4. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gdańsku tytułem zwrotu należnych kosztów sądowych od powoda kwotę 125,47 zł (sto dwadzieścia pięć złotych czterdzieści siedem groszy), zaś od pozwanego kwotę 70,58 zł (siedemdziesiąt złotych pięćdziesiąt osiem groszy);

5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 48,60 zł (czterdzieści osiem złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt III Ca 668/17

UZASADNIENIE

Powód Raport 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. w dniu 21 października 2013 roku wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew przeciwko M. P. domagając się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.203,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenia kwoty 30 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz zasądzenia kwoty 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany zawarł z wierzycielem pierwotnym umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych świadczonych i rozliczanych w ramach konta klienta o numerze (...) przypisanego pozwanemu. Całkowite zadłużenie z powyższego tytułu wynosi 1.203,38 zł, w tym kwotę 976,37 zł należności głównej wynikającej z sumy wartości niezapłaconych faktur oraz kwotę 227,01 zł z tytułu odsetek ustawowych wynikających z sumy odsetek ustawowych naliczonych od następnego dnia wymagalności poszczególnych faktur oraz ich wartości do dnia poprzedzającego złożenie pozwu. Umową sprzedaży wierzytelności z dnia 28 marca 2013 roku powód nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego od zbywcy (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. z tytułu świadczonych przez tę spółkę na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych. Powód podniósł, że pozwany mimo wezwania w dniu 08 maja 2013 roku nie zaspokoił wierzytelności objętej powództwem wniesionym w niniejszej sprawie w jakiegokolwiek części.

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 04 grudnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt (...) nakazał pozwanemu M. P. zapłacenie powodowi kwoty dochodzonej przez niego pozwem wraz z żądanymi odsetkami oraz kwotę 210 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wobec wątpliwości co do skuteczności doręczeń dla pozwanego na adres wskazany w pozwie w dniu 31 stycznia 2014 roku zobowiązano powoda do usunięcia przeszkody w doręczeniu nakazu zapłaty poprzez prawidłowe wskazanie aktualnego adresu zamieszkania pozwanego w terminie 14 dni od dnia doręczenia zarządzenia pod rygorem uchylenia nakazu zapłaty i przekazania sprawy do sądu według właściwości ogólnej. Zarządzeniem z dnia 19 lutego 2014 roku przedłużono termin do wskazania adresu pozwanego do dnia 31 marca 2014 roku, jednakże powód w określonym terminie nie wykonał przedmiotowego zobowiązania, ponownie wnosząc o przedłużenie terminu do jego wykonania. Wobec powyższego Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie postanowieniem wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 29 kwietnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt (...) na podstawie art. 505³⁴ § 1 k.p.c. uchylił wydany w dniu 04 grudnia 2013 roku nakaz zapłaty w całości i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Wejherowie.

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Wejherowie nakazem zapłaty wydanym w dniu 09 października 2014 roku w sprawie o sygn. akt I (...)nakazał pozwanemu M. P. zapłacenie powodowi kwoty dochodzonej pozwem wniesionym w niniejszej sprawie wraz z żądanymi odsetkami oraz kwotę 227 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy w Wejherowie zarządzeniem z dnia 05 grudnia 2014 roku zobowiązał powoda do wskazania aktualnego adresu zamieszkania pozwanego w terminie 7 dni pod rygorem zawieszenia postępowania. W odpowiedzi na zarządzenie Sądu w wyznaczonym terminie powód oświadczył, iż nie jest mu znany aktualny adres zamieszkania pozwanego, w związku z czym złożył w dniu 14 lipca 2014 roku wniosek o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego.

Sąd Rejonowy w Wejherowie - I Wydział Cywilny postanowieniem wydanym w dniu 30 marca 2015 roku na podstawie art. 502¹ § 1 k.p.c. uchylił wydany w dniu 09 października 2014 roku nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Wejherowie w sprawie, sygn. akt (...)

Sąd Rejonowy w Wejherowie zarządzeniem z dnia 10 sierpnia 2015 roku ustanowił kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego w osobie adwokat J. W..

Kurator ustanowiony dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu pozwanego w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, jak również o przyznanie kuratorowi wynagrodzenia. Kurator w odpowiedzi na pozew podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując jako podstawę zarzutu dyspozycję art. 751 pkt 1 k.c., nadto zarzucił powodowi, że ten nie udowodnił roszczenia i nie wskazał podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Kurator wywodził, że jednostronnie wystawione, nie opatrzone podpisem faktury VAT nr (...) nie mogą stanowić dowodu istnienia spornej wierzytelności, stanowią jedynie dokument księgowo - rozliczeniowy.

Powód ustosunkowując się do zarzutów podniesionych przez kuratora w piśmie z dnia 06 października 2015 roku podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie w całości wraz ze wszystkimi zgłoszonymi dotychczas wnioskami dowodowymi podnosząc, że twierdzenia kuratora zawarte w odpowiedzi na pozew nie uzasadniają zwolnienia pozwanego z obowiązku uregulowania zobowiązań finansowych wobec powoda powstałych na podstawie zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Powód podkreślił, że pozwany podpisując umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zapoznał się również z zasadami świadczenia tych usług zawartych w ogólnych warunkach i regulaminie świadczenia tych usług stanowiących integralną część umowy. Powód podniósł, że z uwagi na zaległości w opłacaniu bieżącego wynagrodzenia z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych doszło do rozwiązania zawartej przez strony umowy, przy czym pozwany został obciążony dalszymi należnościami wynikającymi z tej umowy w postaci kary umownej w wysokości ulgi określonej w art. 57 ust. 6 ustawy - Prawo telekomunikacyjne. Powód argumentował, że w związku z wcześniejszym rozwiązaniem umowy z przyczyn leżących po stronie abonenta (pozwanego) wierzyciel pierwotny był uprawniony do żądania zwrotu równowartości udzielonej pozwanemu przez operatora ulgi obliczonej proporcjonalnie do okresu od daty rozwiązania umowy wskutek wypowiedzenia do daty końcowej okresu, na który pierwotnie umowę zawarto. Powód podniósł, że jako nabywca wierzytelności nie dysponuje oryginałami dokumentów dotyczących spornej wierzytelności, wnosząc o zobowiązanie cedenta (wierzyciela pierwotnego) do ich przedłożenia na wypadek dalszego kwestionowania przez pozwanego zasadności żądania pozwu. W odniesieniu do zakwestionowania roszczenia co do wysokości powód wskazał, że pozwany w przypadku kwestionowania ich co do wysokości był uprawniony do wniesienia reklamacji, z którego to uprawnienia nie skorzystał, zaś w odniesieniu do podniesionego przez kuratora zarzutu przedawnienia wskazał, że do spornego stosunku prawnego mają zastosowanie przepisy ustawy - Prawo telekomunikacyjne, nie zaś przepisy o zleceniu, a tym samym sporne roszczenie ulega przedawnieniu trzyletniemu jako pozostające w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez wierzyciela pierwotnego, zaś pozew wniesiono w niniejszej sprawie przed upływem 3 lat od daty wymagalności każdej z faktur stwierdzających wierzytelności objęte powództwem wniesionym w niniejszej sprawie.

Kurator podtrzymał stanowisko w sprawie nie ustosunkowując się merytorycznie do zarzutów i twierdzeń podniesionych przez powoda.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016r. Sąd Rejonowy w Wejherowie w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1203,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie za okres od dnia 21 października 2013r. do dnia zapłaty; w punkcie II ustalił i przyznał kuratorowi ustanowionemu dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu – J. W. kwotę 302,49 zł tytułem wynagrodzenia za pełnienie powierzonej funkcji; w punkcie III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 267 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie IV nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wejherowie kwotę 262,49 zł tytułem zwrotu wydatków zaliczkowo wyłożonych w sprawie przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Wejherowie.

Sąd Rejonowy orzekając oparł się na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Pozwany M. P. w dniu 07 lutego 2011 roku zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. - operatorem sieci P. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla osób indywidualnych rozliczaną w ramach konta klienta o numerze: (...) przypisanego pozwanemu dla nr (...). Pozwany wybrał ofertę abonamentu o nazwie handlowej (...) oraz ofertę promocyjną "Wyjątkowy Stan Darmowy w LongPlay". Umowę zawarto na okres 24 miesięcy. Pozwany zawierając przedmiotową umowę zobowiązał się do uiszczania należności wynikających z rachunku telekomunikacyjnego w okresie rozliczeniowym od 10 danego miesiąca do 9 dnia kolejnego miesiąca. W związku z zawarciem umowy na warunkach promocyjnych przyznano pozwanemu ulgę w wysokości 1146 zł.

Pozwany pomimo ciężącego na nim zobowiązania, nie regulował w terminie opłaty z tytułu ciężącego na nim abonamentu, wobec czego operator (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wypowiedział w dniu 24 listopada 2011 roku umowę o Świadczenie Usług (...) wzywając jednocześnie pozwanego do spłaty zaległości.

Pozwany w dniu 18 lutego 2012 roku wystosował do operatora pismo stanowiące wniosek o rozłożenie na raty zadłużenia z tytułu zawartej z operatorem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych wskazując, że od dnia 04 kwietnia 2011 roku pozostawał bez stałego dochodu, co uniemożliwiało płacenie rachunków w wyznaczonym terminie oraz oświadczając, że od dnia 01 lutego 2012 roku został zatrudniony na umowę o pracę na czas nieokreślony i jest w stanie spłacać zadłużenie w dogodnych ratach.

Operator (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w dniu 28 marca 2013 roku zawarła z powodem Raport 3 Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w K. umowę cesji wierzytelności określonych w załączniku Nr I do umowy cesji. Przedmiotem umowy cesji były również wierzytelności objęte powództwem wniesionym w niniejszej sprawie.

Całkowite zadłużenie pozwanego z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej z wierzycielem pierwotnym w dniu 07.02.2011 r. obejmowało:

- stwierdzoną fakturą VAT Nr (...) należność z tytułu abonamentu oraz nie objętych abonamentem usług świadczonych na rzecz pozwanego w łącznej kwocie 274,25 zł, której termin płatności przypadał w dniu 26.09.2011 r.,
- stwierdzoną fakturą VAT Nr (...) należność z tytułu abonamentu w kwocie 70,49 zł, której termin płatności przypadał w dniu 26.10.2011 r.,
- kwotę 631,63 zł obejmującą roszczenie operatora o zwrot proporcjonalnie pomniejszonej o czas obowiązywania umowy ulgi przyznanej pozwanemu w łącznej kwocie 1.146,00 zł – termin płatności tej kwoty przypadał na dzień 20.01.2012 r..

Na datę poprzedzającą wniesienie pozwu następcą prawnym wierzyciela pierwotnego był uprawniony do naliczenia odsetek za opóźnienie w zapłacie w kwocie 227,01 zł.

Pismem z dnia 08 maja 2013 roku powód wezwał pozwanego do uiszczenia zaległości z tytułu wierzytelności nabytej przez powoda, jednakże pozwany nie uiszczył należności zgodnie z wezwaniem.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd I instancji wskazał, iż stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie przedstawionych przez powoda dowodów, ocenionych przez Sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wedle własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd oparł ustalenia stanu faktycznego na treści dokumentów złożonych przez powoda oraz wierzyciela pierwotnego w toku postępowania, dając im w całości wiarę, bowiem ich treść, forma i autentyczność w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie budziła żadnych wątpliwości. W związku z powyższym Sąd uznał, że dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby pod nimi podpisane złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.),

natomiast dokumenty o charakterze urzędowym dowodziły tego, co w nich zostało urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

W ocenie Sądu meriti powództwo dochodzone w niniejszej sprawie jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie z przyczyn następujących.

Kurator ustanowiony dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu w toku postępowania w odpowiedzi na pozew co do zasady kwestionował wszystkie zarzuty i twierdzenia powódki. Przystępując do oceny spornych kwestii na wstępie wskazać należy, że zgodnie z regułami dowodzenia wynikającymi z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar wykazania zasadności powództwa tak co do zasady, jak i wysokości, spoczywa zaś na powodzie, przy czym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 k.p.c.), wszelako na gruncie norm regulujących proces cywilny sytuacja taka może mieć miejsce wyjątkowo, albowiem taki stan rzeczy naruszałby podstawową zasadę procesu cywilnego – zasadę kontrydiktoryjności. Rolą Sądu jest dokonanie oceny materiału dowodowego zaofiarowanego przez strony w toku postępowania, a nie prowadzenie postępowania dowodowego z urzędu. Zaofiarowanie przez jedną ze stron dowodów na poparcie twierdzeń podnoszonych przez daną stronę skutkuje przeniesieniem na stronę przeciwną obowiązku wykazania, że stan faktyczny jest odmienny od tego, który wynika z dowodów dotychczas przedłożonych w toku postępowania.

Sąd I instancji wskazał, iż stosownie do dyspozycji art. 509 ust. 1 K.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 ust. 2 K.c.). Powód opiera swoją legitymację do wystąpienia z powództwem wniesionym w niniejszej sprawie m.in. na treści umowy sprzedaży wierzytelności zawartej z wierzycielem pierwotnym (operatorem (...)) Sp. z o.o. z siedzibą w W.).

Jak wynika z dokumentów dołączonych do pozwu, przedmiotem cesji (i w konsekwencji roszczeń objętych powództwem wniesionym w niniejszej sprawie) miały być m.in. wierzytelności z tytułu zawartej w dniu 07 lutego 2011 roku pomiędzy operatorem (świadczeniodawcą usług telekomunikacyjnych) (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. z pozwanym umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych na rzecz pozwanego (k. 36-39). Jak wynika z treści materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, określony w umowie cesji skutek rozporządzający niewątpliwie nastąpił, jak również przedmiotem umowy cesji z dnia 28.03.2013 r. była również sporna wierzytelność objęta powództwem wniesionym w niniejszej sprawie, na co najdobitniej wskazuje fakt, że wierzyciel pierwotny (...) Sp. z o.o. w W. zobowiązana na podstawie art. 248 k.p.c. do złożenia dokumentacji dotyczącej spornej umowy wykonała powyższe zobowiązanie dopiero po uzyskaniu zgody na powyższe powoda jako wierzyciela wtórnego, co jednoznacznie wynika z treści pisma przewodniego przesłanego do Sądu wraz wykonaniem zobowiązania (pismo wierzyciela pierwotnego z dnia 23.06.2013 r., k. 138). tym samym skuteczność umowy cesji z dnia 28.03.2013 r. nie budzi w ocenie Sądu najmniejszej wątpliwości.

Sąd Rejonowy podniósł, iż jakkolwiek kurator ustanowiony dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu kwestionował istnienie spornej wierzytelności zważyć należy, że z dokumentów przedłożonych przez wierzyciela pierwotnego wynika niezbicie, że pozwany M. P. w dniu 07.02.2011 r. zawarł z operatorem sieci P. P. Sp. z o.o. w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, której przedmiotem było świadczenie przez operatora na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych w okresie, na który umowę zawarto (24 miesiące) za wynagrodzeniem w niej określonym w związku z przeniesieniem do sieci tego operatora nr telefonu pozwanego (...). Pozwany wybrał ofertę taryfy (...) powiązanej z ofertą promocyjną "Wyjątkowy stan darmowy w LongPlay", potwierdził własnoręcznym podpisem otrzymanie i akceptację Regulaminu Świadczenia Usług (...) (...) Sp. z o.o. dla Abonentów, Cennika Usług telekomunikacyjnych (...) Sp. z o.o., Regulaminu (...), Regulaminu przenoszenia przydzielonego numeru telefonu przy zmianie Operatora oraz Regulaminu Oferty Promocyjnej "Jedna wizyta w P." (umowa z dnia 07.02.2011 r., k. 164). Jakkolwiek kurator kwestionował istnienie spornej wierzytelności oraz fakt wykonywania usług na rzecz pozwanego, a w konsekwencji zasadność żądania zapłaty, zważyć należy, że powyższe twierdzenia nie

zostały poparte jakimkolwiek dowodem. Niewątpliwie powód w związku z zajęciem powyższego stanowiska przez kuratora był uprawniony do żądania zobowiązania wierzyciela pierwotnego (operatora) do przedłożenia dokumentów dotyczących spornej umowy - kurator poza zaprzeczeniem twierdzeniom powoda nie złożył żadnych wniosków dowodowych pośrednio wskazujących, jakoby operator miał rzekomo nie wykonywać obowiązków wynikających z zawartej z pozwanym umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych albo miał je wykonywać wadliwie w sposób niezgodny z zawartą przez strony umową. Przeczy powyższemu treść pisma pozwanego z dnia 18.02.2012 r. stanowiąca w istocie odpowiedź na oświadczenie w przedmiocie wypowiedzenia zawartej przez strony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w którym pozwany informuje, że od kwietnia 2011 roku pozostawał bez pracy, w wyniku czego zaprzestał opłacania bieżących rachunków, jednakże w związku z podjęciem od 01.02.2012 roku zatrudnienia na czas nieokreślony pozwany zobowiązał się do jego spłaty wnosząc o wyrażenie zgody na spłatę tego zadłużenia w miesięcznych ratach po 120 zł każda aż do całkowitej spłaty zadłużenia (pismo pozwanego - wnioski o rozłożenie zadłużenia na raty z dnia 18.02.2012 r., k. 198). Treść powołanego pisma pozwanego wskazuje jednoznacznie, że pozwany miał świadomość zadłużenia z tytułu zawartej z operatorem umowy, jak też dowodzi niezbicie, że operator (wierzyciel pierwotny) prawidłowo wykonywał obowiązek zapewnienia pozwanemu dostępu do usług telekomunikacyjnych zgodnie z zawartą przez strony umową, wszak w przeciwnym przypadku pozwany nie uznałby spornej obecnie wierzytelności.

Z treści oświadczenia pozwanego wynika, że M. P. od kwietnia 2011 roku pozostawał bez pracy, co spowodowało utratę zdolności do opłacania przezeń rachunków. Zakwestionowana przez kuratora faktura VAT Nr (...) opiewa na kwotę 70,49 zł (k. 54-55), w tym kwota 59,49 zł to bieżący abonament (...) (po rabacie), 2,00 zł to opłata za usługę (...) na czekanie", zaś kwota 9,00 zł to opłata za usługę (...) do wszystkich". Faktura VAT Nr (...) za wcześniejszy okres rozliczeniowy obejmuje również obok opłaty za abonament opłaty za usługi w odniesieniu do wykonanych przez pozwanego rozmów i wysłania wiadomości oraz innych usług - w tym połączeń z internetem ponad limity objęte abonamentem (k. 52-53). Analiza zapisów poszczególnych pozycji faktur, a zwłaszcza pozycji stałych (abonamentu) nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że operator wadliwie w sposób niezgodny z zawartą umową naliczył należne operatorowi wynagrodzenie, kwota abonamentu jest zgodna z stanowiącym integralną część zawartej przez strony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych cennikiem operatora (k. 174 i n.). Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu to strona pozwana winna wykazać, że operator nie świadczył albo świadczył wadliwie usługi objęte zawartą przez strony umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Jeśli się zważy, że operator w oświadczeniu w przedmiocie wypowiedzenia z winy abonenta jako podstawę wypowiedzenia umowy (doreczonym osobiście pozwanemu w dniu 27.12.2011 r. - zpo, k. 197-v) wskazał zaległość za dwa pełne okresy płatności (których dotyczą opisane wyżej faktury), zaś pozwany w piśmie z dnia 18.02.2012 r. uznał swoją odpowiedzialność, zasadność żądania zapłaty spornej należności w powyższym kontekście nie może budzić najmniejszych wątpliwości.

Kurator w toku postępowania wywodził brak odpowiedzialności pozwanego na regulacji dotyczącej umowy zlecenia oraz umów, do których przepisy o zleceniu stosuje się odpowiednio. Jak trafnie wskazał powód, powyższe stanowisko jest całkowicie niezasadne. Sporna umowa istotnie jest umową nazwaną uregulowaną w art. 56 i n. ustawy z dnia 16.07.2004 roku prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1849 ze zm. - dalej "ustawa"), przepisy powołanej ustawy mające charakter norm iuris cogentis znajdują bezpośrednie zastosowanie do oceny prawnej doniosłości praw i obowiązków stron spornej umowy. W przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdują przepisy ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy, t.j. w dniu 07.02.2011 r..

Na dochodzone roszczenie obok wskazanych wyżej należności z tytułu wynagrodzenia z tytułu świadczenia przez wierzyciela pierwotnego (operatora) na rzecz pozwanego powód obok skapitalizowanych odsetek za opóźnienie dochodzi również kwoty 631,63 zł stwierdzonej notą obciążeniową Nr (...) (k. 57). Przedmiotowy dokument dotyczy opłaty specjalnej naliczonej z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy przez abonenta na podstawie § 16 pkt 13 regulaminu.

Sad a quo wyjaśnił, iż zgodnie z art. 57 ust., 6 ustawy w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta

lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Na powyższej podstawie operator w § 16 pkt 13 Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) z o.o. dla Abonentów przewidziano, że w przypadku zawarcia umowy na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem Abonentowi przez operatora ulgi, Operator jest uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie Abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej Abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Powyższy zapis regulaminu w istocie powiela regulację ustawową.

Przepis art. 57 ust. 6 ustawy ustanawia zakres odpowiedzialności odszkodowawczej abonenta za niewykonanie umowy, bowiem rozwiązanie umowy przed upływem ustalonego terminu stanowi niewykonanie umowy. Z treści cytowanej normy wynika możliwość dochodzenia roszczeń przez operatora, w przypadkach w nim przewidzianych, przy czym roszczenie nie może być utożsamiane z dochodzeniem w każdym wypadku kary umownej. Zastrzeżenie umowne, przewidujące obowiązek zapłaty określonej kwoty przez stronę wypowiadającą umowę zawartą na czas oznaczony nie jest karą umowną w rozumieniu art. 483 § 1 k.c., gdyż nie jest związane z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania przez stronę wypowiadającą umowę, ale z wykonaniem uprawnienia prawokształtującego. Nie jest również odstępny w rozumieniu art. 395 k.c., gdyż dochodzi do jednostronnego zakończenia umowy wzajemnej w drodze wypowiedzenia, a nie odstąpienia. Zastrzeżenie opłaty związanej z wypowiedzeniem umowy na czas oznaczony jest dopuszczalne zgodnie z zasadą swobodnego kształtowania stosunku prawnego (art. 385¹k.c.), przy czym stosowanie sankcji tego rodzaju podlega ograniczeniom wynikającym głównie z art. 57 ust. 5 i 6 ustawy.

Jakkolwiek operator w treści Regulaminu świadczenia usług posługuje się niefortunny pojęciem kary umownej, nie ulega wątpliwości sądu, że zapis § 16 pkt 13 Regulaminu stanowi realizację roszczenia z art. 57 ust. 6 ustawy – Prawo telekomunikacyjne. Zważyć należy, że konstrukcja omawianego zapisu dotyczy kwestii zwrotu ulgi przyznanej pozwanemu na podstawie zawartej przez strony umowy, na co w toku postępowania konsekwentnie powoływała się strona powodowa ustosunkowując się do zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew. Dla porządku Sąd zwraca uwagę, że kurator nie odniósł się do powyższych zarzutów. Jak wynika jednoznacznie z treści umowy zawartej przez pozwanego z operatorem (wierzycielem pierwotnym), kwota przyznanej pozwanemu ulgi wynosiła 1.146,00 zł (k.164) i to proporcjonalnie pomniejszonej wartości przyznanej ulgi dotyczyło żądanie zawarte w wypowiedzeniu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych (pismo z dnia 24.11.2011 r., k. 195v), na podstawie którego następnie wystawiono notę obciążeniową (k. 57) na kwotę 631,63 zł. Umowa została rozwiązana z dniem 31.12.2011 r., podczas gdy została zawarta na czas określony do dnia 07.02.2013 r. (24 miesiące), a zatem uległa rozwiązaniu na 403 dni przed upływem okresu, na który ją zawarto. Tym samym należy stwierdzić, że operatorowi przysługiwało prawo do żądania zwrotu kwoty stanowiącej równowartość udzielonej pozwanemu ulgi z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania, t.j. w kwocie 631,63 zł. Wierzyciel pierwotny prawidłowo obliczył powyższą kwotę przedmiotowego nie będącego karą umowną w rozumieniu art. 483 ust. 1 K.c. roszczenia opartego na art. 57 ust. 6 ustawy – Prawo telekomunikacyjne.

Niezależnie od wyżej poczynionych ustaleń dotyczących zasadności żądania zapłaty należności głównych (odpowiednio kwot 274,25 zł, 70,49 zł, i 631,63 zł – razem 976,37 zł sąd uznał za zasadne żądanie zapłaty skapitalizowanych na datę wniesienia pozwu odsetek w kwocie 227,01 zł. Uprawnienie do kapitalizacji odsetek statuuje art. 482 ust. 1 K.c.. Pozew wniesiono w dniu 21.10.2013 r. (w elektronicznym postępowaniu upominawczym). Termin płatności faktury VAT Nr (...) przypadał w dniu 26.09.2011 r., a tym samym naliczone odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie za okres do dnia wniesienia pozwu (755 dni opóźnienia) wynoszą 73,75 zł. Termin płatności faktury VAT Nr (...) przypadał w dniu 26.10.2011 r., a tym samym naliczone odsetki za opóźnienie w zapłacie za okres do dnia wniesienia pozwu (725 dni opóźnienia) wynoszą 18,20 zł. Termin płatności zwrotu proporcjonalnie pomniejszonej przyznanej pozwanemu ulgi przypadał w dniu 20.01.2012 r. (wezwanie do zapłaty z dnia 06.01.2012 r., k. 57), a tym samym naliczone odsetki za opóźnienie w zapłacie za okres do dnia wniesienia pozwu (639

dni opóźnienia) wynoszą 143,75 zł. Tym samym wyliczenie przez powódkę wysokości odsetek za opóźnienie w zapłacie na datę poprzedzającą wniesienie pozwu nie sposób uznać za zawyżone. Zatem łącznie suma nieuiszczonych przez pozwanego należności głównych oraz odsetek za opóźnienie w zapłacie naliczonych od dat wymagalności poszczególnych należności do daty poprzedzającej datę wniesienia pozwu w niniejszej sprawie wynosi 1.203,38 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd meriti na podstawie uprzednio cytowanych norm w pkt I wyroku zasądził od pozwanego M. P. na rzecz powoda Raport 3 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. kwotę 1.203,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie za okres od dnia 21 października 2013 roku (daty wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

W odniesieniu do żądania zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie wskazać należy, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Pierwszym dniem opóźnienia dłużnika, zgodnie z brzmieniem art. 476 k.c., jest dzień następny po dacie wymagalności należności. Uprawnienie do naliczenia odsetek od zaległych odsetek począwszy od daty wniesienia pozwu statuuje art. 482 ust. 1 k.p.c., o czym była wyżej mowa.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił podniesionego przez kuratora zarzutu przedawnienia spornych roszczeń. Zważyć należy, że kurator błędnie przyjął, iż pozew wniesiono w dniu 10.07.2014 r. (z tej daty pochodzi wtóropis pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 21.10.2013 r. złożony w formie tradycyjnej wraz z pismem stanowiącym uzupełnienie przez pełnomocnika powoda braków w trybie art. 505³⁷ ust. 1 k.p.c.), wszelako istotniejsze jest, że kurator niezasadnie powołał się na dyspozycję art. 751 pkt 1) k.c. jako podstawę ustalenia terminu przedawnienia spornych roszczeń. Wskazana przez kuratora norma dotyczy wyłącznie roszczeń

1) o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom;

2) z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone.

Jak wyżej wykazano, przedmiotem sporu są roszczenia z tytułu zawartej przez pozwanego z wierzycielem pierwotnym (operatorem) umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych określonej w art. 56 i nast. ustawy – Prawo telekomunikacyjne, które pozostając w związku działalnością gospodarczą prowadzoną przez operatora zgodnie z art. 118 K.c. ulegają przedawnieniu po upływie terminu wynoszącego trzy lata.

Kurator w toku postępowania wniósł o przyznanie wynagrodzenia z tytułu pełnionej funkcji w wysokości 150 % stawki minimalnej wraz z podatkiem VAT (332,10 zł), nadto wydatków związanych z dojazdem na rozprawę w dniu 01.12.2015 r. (46 km w jedną stronę – 92 km * 0,8353 zł) w kwocie 76,89 zł oraz zwrotu kosztów korespondencji w kwocie 4,20 zł. Jakkolwiek kurator posiada uprawnienia adwokata, wysokość wynagrodzenia kuratora regulują przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 1476). § 1 ust. 1 powołanego rozporządzenia stanowi, że wysokość wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla strony w sprawie cywilnej, zwanego dalej „kuratorem”, nie może przekraczać stawek minimalnych przewidzianych przepisami określającymi opłaty za czynności adwokackie, a w przypadku gdykuratorem jest radca prawny, przepisami określającymi opłaty za czynności radców prawnych. Wynagrodzenie kuratora będącego podatnikiem obowiązany do rozliczenia podatku od towarów i usług podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług, określoną zgodnie ze stawką tego podatku obowiązującą w dniu orzekania o wynagrodzeniu (§ 1 ust. 3 rozporządzenia). Ponadto zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia kuratorowi przysługuje zwrot wydatków poniesionych przez niego w związku z wykonywaniem czynności w danej sprawie. Wysokość zwrotu wydatków, o których mowa w ust. 1, nie może przekraczać kwot wynikających z przepisów w sprawie należności przysługujących pracownikowi

zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (§ 2 ust. 2 rozporządzenia). Zważyć należy, że o ile wysokość wydatków poniesionych przez kuratora nie budzi wątpliwości sądu do ich zgodności z rzeczywistym stanem, podobnie jak żądanie podwyższenia kwoty wynagrodzenia o należny podatek od towarów i usług, o tyle za bezpodstawne należy uznać domaganie się zapłaty wynagrodzenia w kwocie wyższej, aniżeli stawka minimalna, a to wobec jednoznacznej dyspozycji § 1 ust. 1 cytowanego rozporządzenia. Zatem wynagrodzenie kuratora ustalono z uwzględnieniem stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 t. j. ze zm.) w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.). Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie cytowanych norm ustalił i przyznał kuratorowi ustanowionemu dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu – J. W. kwotę 302,49 zł (trzysta dwa złote 49/100) tytułem wynagrodzenia za pełnienie powierzonych funkcji, o czym orzeczono w pkt II wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 t. j. ze zm.) w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804, ze zm.) zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z powołanymi normami strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Koszty te obejmują uiszczoną opłatę od pozwu (30,00 zł), zaliczkę na poczet wynagrodzenia kuratora (40,00 zł), ustalone wynagrodzenie pełnomocnika (180,00 zł) oraz koszt opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa (17,00 zł).

W pkt IV wyroku Sąd i instancji na podstawie art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) nakazał pobrać od pozwanego M. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wejherowie kwotę 262,49 zł tytułem zwrotu wydatków zaliczkowo wyłożonych w sprawie przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Wejherowie, albowiem powyższe koszty obciążające pozwanego nie zostały dotychczas zaliczkowo wyłożone przez strony w toku postępowania przed datą zamknięcia rozprawy.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł kurator pozwanego dla nieznanego z miejsca pobytu - J. W. zarzucając mu :

-naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że wniosek pozwanego o rozłożenie zadłużenia na raty z dnia 18.02.2012 r. (k. 198) „(...) dowodzi niezbicie, że operator (wierzyciel pierwotny) prawidłowo wykonywał obowiązek zapewnienia pozwanemu dostępu do usług telekomunikacyjnych zgodnie z zawartą przez strony umową (...);

-naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. zw. z art. 6 k.c. poprzez przyznanie wiary i mocy dowodowej fakturze VAT dołączonym do pozwu i nie odniesienie się Sądu w sposób merytoryczny w uzasadnieniu wyroku do argumentu, że stanowią one jedynie dokument księgowo - rozliczeniowy i jako dokumenty niepodpisane przez pozwanego rodzą wyłącznie skutki określone w art. 245 k.p.c.;

-naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że zapis § 16 pkt. 13 Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) Sp. z o.o. dla Abonentów stanowi realizację roszczenia z art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne, mimo że operator pierwotny w sposób wyraźny posługuje się w przedmiotowym zapisie pojęciem „kary umownej”;

-naruszenie prawa materialnego tj. art. 751 pkt. 1 k.c. poprzez jego bezzasadne niezastosowanie, co skutkowało błędnym uznanie, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Wobec tak przedstawionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla pozwanego za instancję odwoławczą według norm przepisanych, powiększonych o należną kwotę podatku VAT w wysokości 23%, albowiem koszty te nie zostały uiszczone tak w całości, jak i w części.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, jednakże na tle tych ustaleń Sąd Okręgowy częściowo nie podzielił oceny prawnej dochodzonego przez powoda roszczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż trafnie ustalił Sąd I instancji, iż na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 marca 2013 roku nabyła wierzytelności przysługujące (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w stosunku do M. P. z tytułu zawartej przez te podmioty umowy nr (...) o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Z prawidłowych ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że w istocie pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a Raport 3 Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w K. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności pieniężnych, której przedmiotem były między innymi wierzytelności wobec M. P. z tytułu faktur nr (...) oraz noty nr (...), co wynikało z przedłożonego wyciągu z listy dłużników. Podkreślenia wymaga, że wyciąg z listy wierzytelności stanowi wydruk z elektronicznej bazy danych i nie wymaga podpisu. Zgodnie bowiem z przepisem art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Co do zasady przedmiotem przelewu może być także wierzytelność niewymagalna. W wyroku z dnia 11 grudnia 2009 r. (V CSK 184/09, LEX nr 553748) Sąd Najwyższy przyjął, że zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wierzytelność przechodzi na nabywcę ze wszystkimi właściwościami, przywilejami i brakami. Zapis w umowie sprzedaży wierzytelności o wymagalności wierzytelności może mieć zatem znaczenie na płaszczyźnie cedent – cesjonariusz, nie ma natomiast wpływu na skuteczność umowy cesji. Dłużnikowi zaś przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 c.).

Sąd Okręgowy podzielił również ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego dotyczące zasadności żądania powoda w zakresie zadłużenia pozwanego z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych stwierdzonych fakturami nr (...) na kwotę 274,25 zł i (...) na kwotę 70,49 zł. Kwota 274,25 zł stanowiła należność z tytułu abonamentu oraz nie objętych abonamentem usług świadczonych na rzecz pozwanego płatną do dnia 26 września 2011r. zaś kwota 70,49 zł stanowiła należność z tytułu abonamentu płatną do dnia 26 października 2011r. W tym zakresie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny dowodów z dokumentów w postaci ww. faktur jak i też wniosku o pozwanego z dnia 18 lutego 2012 r. o rozłożenie należności na raty.

Istotnie, na co wskazuje apelujący, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że faktura stanowi powszechnie przyjęty dokument rozliczeniowy. Jednakże doręczenie faktury umożliwia dłużnikowi podjęcie czynności mających na celu sprawdzenie, czy świadczenie jest zasadne, tak co do istnienia, jak i co do wysokości. Umożliwia też podjęcie czynności zmierzających do spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1987 roku IV CR 461/86, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 roku, III CZP 56/92, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2001 roku, I CKN 323/99). Dłużnik zobowiązany jest świadczyć to co stwierdzono w dokumencie rozliczeniowym, gdy wynika to z istniejącego stosunku zobowiązaniowego.

Skoro z treść pisma z dnia 18 lutego 2012 r. wynika, że pozwany nie kwestionuje istniejącego zadłużenia z tytułu wynagrodzenia za świadczone usługi – to prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że powód w tym zakresie udowodnił istnienie swojego roszczenia. Okoliczności odnoszące się do prawidłowego wykonania tych usług nie stanowiły istoty

sporu albowiem w tym zakresie strona pozwana nie sprecyzowała żadnych zarzutów, w tym zarzutu potrącenia z tytułu nienależytego wykonania umowy.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., wskazać trzeba, że zarzut ten jest bezzasadny. W orzecznictwie przyjmuje się, że wskazany wyżej przepis może stanowić skuteczną podstawę środka zaskarżenia tylko wówczas, gdyż pisemne motywy wyroku są nieczytelne i nie pozwalają na odczytanie procesu myślowego składu orzekającego i w efekcie uniemożliwiają ustalenie przyczyn, dla których sąd w określony sposób rozstrzygnął o żądaniu pozwu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09). Taka sytuacja zaś nie zachodzi w realiach niniejszej sprawy. Uzasadnienie Sądu Rejonowego zawiera bowiem wszystkie elementy istotne dla odtworzenia procesu myślowego Sądu, który doprowadził do wydania kwestionowanego orzeczenia.

W tym stanie rzeczy bezpodstawne był zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 6 k.c.

Natomiast podzielić należało zarzuty apelacji odnoszące się do uznania przez Sąd Rejonowy, że zapis § 16 pkt. 13 Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) Sp. z o.o. dla Abonentów stanowi realizację roszczenia z art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne, mimo że operator pierwotny w sposób wyraźny posługuje się w przedmiotowym zapisie pojęciem „kary umownej”.

Zauważyć należy, że powód składając pozew w postępowaniu uproszczonym podał, iż dochodzi od pozwanego wynagrodzenia oraz kary umownej (k. 18-22). Również w piśmie procesowym z dnia 6 października 2015 r. powód podał, że z uwagi na zaprzestanie regulowania przez pozwanego opłat za usługi telekomunikacyjne operator był uprawniony do naliczania pozwanemu kary umownej, stosownie do zapisu umowy i regulaminu. Dopiero w dalszej części pisma powód podał, że uprawnienie operatora do naliczania kary umownej wynikało również z treści art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne.

W kontekście powyższego rzeczą Sądu I instancji było jednoznaczne ustalenie podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia co do kwoty 631,63 zł, w tym dokonanie wykładni Regulaminu mającego zastosowanie do zawartej przez pozwanego umowy. W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest wystarczające stwierdzenie przez Sąd I instancji, że operator usług telekomunikacyjnych w § 16 pkt 13 Regulaminu niefortunny posługuje się pojęciem kary umownej.

Wyjaśnić należy bowiem, że na tle art. 65 k.c. wypracowana została przez judykaturę tzw. kombinowana metoda wykładni oświadczeń woli, która obejmuje również interpretację umów. Metoda ta przyznaje pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Jeżeli nie można ustalić czy tak samo rozumiały jego treść, to za prawnie wiążącą należy uznać wykładnię poczynioną według wzorca obiektywnego. Należy wtedy przyjąć takie znaczenie treści myślowym składającego oświadczenia woli, które zrozumiałby przy dołożeniu należytej staranności (art. 353 k.c.) każdy podmiot znajdujący się w sytuacji analogicznej do adresata i dysponujący jego zakresem wiedzy (patrz: Z. R., A. O. Zobowiązania część ogólna wydanie 11, s.256, zwany dalej (...)); podobnie: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r. II CSK 489/06).

Zgodnie z § 16 pkt 13 Regulaminu stanowiącego część umowy o świadczenie usług w przypadku zawarcia umowy na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator był uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który została zawarta - w wysokości nieprzekraczającej ulgi przyznanej abonentowi i pomniejszoną o proporcjonalną jej wartość za okres od zawarcia do dnia rozwiązania. Zapis ten odnosi się do pojęcia kary umownej, nie zaś do odszkodowania czy też opłaty specjalnej.

W takiej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, należało dokonać ocenę ważności przedmiotowego postanowienia umownego w oparciu o dyspozycję art. 483 § 1 kc, który w zakresie zastrzeżenia kary umownej w odniesieniu do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego ma charakter iuris cogentis. Istotnie, zdaniem Sądu Okręgowego konstrukcja opłaty wskazanej w art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne jest zbieżna z regulacją art. 483 § 1 k.c. Sporne postanowienie nazwane wprost karą umowną,

kreowało bowiem obowiązek zapłaty przez klienta określonej sumy pieniężnej w celu naprawienia szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Należy jednak stwierdzić, że wprowadzenie takiego postanowienia do umowy stron nie mogło zostać uznane za skuteczne.

Chociaż formalnie postanowienie umowne zawarte w § 16 ust. 13 Regulaminu świadczenia usług przez P4 Sp. z o.o. dla Abonentów przewiduje karę umowną za rozwiązanie umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta, to w istocie nie można abstrahować od przyczyny rozwiązania umowy, jaką niewątpliwie było niewywiązanie się przez pozwanego w terminie z obowiązku uiszczenia opłat. W takiej sytuacji w/w postanowienie umowne jako sprzeczne z przepisem ustawy bezwzględnie obowiązującym należało uznać za nieważne – art. 58 § 1 kc. Podkreślić bowiem należy, że przedterminowe rozwiązanie umowy nastąpiło w przedmiotowej sprawie w związku z nieopłaceniem przez pozwanego zaległych faktury, czyli wiązało się z niewykonaniem świadczenia pieniężnego. Podnieść należy, iż kara umowna może być zastrzeżona jedynie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania świadczenia niepieniężnego, co wynika z treści art. 483 § 1 kc, a ocena skuteczności zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy nie może być oderwana od oceny, na czym polegało niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Jeżeli niewykonanie zobowiązania dotyczy zobowiązania o charakterze pieniężnym - tak jak w niniejszym przypadku, to należy uznać, iż zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy z tej przyczyny, w istocie stanowi sankcję za niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia pieniężnego. W takiej sytuacji żądanie zapłaty kary umownej nie jest uzasadnione, a samo postanowienie przewidujące takie uprawnienie jest sprzeczne z dyspozycją bezwzględnie obowiązującego art. 483 § 1 kc i nieważne z mocy art. 58 § 1 kc. Dalej wskazać należy, iż zgodnie z art. 57 ust. 6 ustawy prawo telekomunikacyjne w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, związanej z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi. Przepis ten oznacza, że postanowienia umowy mogą przewidywać, że w przypadku przedterminowego wypowiedzenia umowy użytkownik zobowiązany będzie do zwrotu ulgi obliczonej zgodnie z art. 57 ust. 6, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania, jednak w wysokości nie wyższej niż ustalona z góry kwota. Z cytowanego przepisu wynika bowiem możliwość dochodzenia roszczeń przez operatora, w przypadkach w nich przewidzianych, przy czym roszczenie nie może być utożsamiane z dochodzeniem w każdym przypadku kary umownej. Ten uproszczony sposób dochodzenia odszkodowania przewidziany jest bowiem jedynie w przypadku nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązań niepieniężnych. Operator na podstawie wskazanego przepisu może natomiast dochodzić kary umownej jedynie wtedy, gdy przewidziana jest ona przy rozwiązaniu umowy z innych przyczyn niż nieopłacenie w terminie opłat.

W przypadku takim, operator dochodzić może więc odszkodowania na zasadach ogólnych, przy czym w przeciwieństwie do roszczenia z tytułu kary umownej winien wykazać wysokość szkody oraz związek przyczynowy między niewykonaniem umowy a poniesioną z tego tytułu szkodą.

Powód nie udowodnił więc podstawy faktycznej i prawnej roszczenia co żądania zapłaty kwoty 631,63 zł, a to skutkowało jego oddaleniem. Powód nie wskazał i nie wykazał bowiem naruszenia obowiązku niepieniężnego przez pozwanego w okresie objętym promocją zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Samo „trwanie w umowie” w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być uznane ze świadczenie. Świadczenie definowane jest jako zachowanie się dłużnika zgodne z treścią zobowiązania, zadośćczyniące godnemu ochrony interesowi wierzyciela i polegające na daniu, czynieniu, nieczynieniu lub znoszeniu. Już z powyższej definicji wynika, że świadczenie nie może być utożsamiane z samym zobowiązaniem. To ostatnie jest bowiem konstrukcją szerszą, której świadczenie jest jednym z elementów. Niewątpliwie okolicznością tą nie może być również brak zapłaty rachunków z miesiąca września i października 2011 r., a na te podstawy faktyczne powoływał się powód. Dowodem bowiem na naruszenie obowiązku umownego przez pozwanego o charakterze niepieniężnym, podlegającego naprawieniu za pomocą kary umownej nie jest nota (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3-10-2007r. IV CNP 70/07 OSN C 2008 poz. 77).

Odnosząc się natomiast do zarzutu strony apelującej dotyczącego przedawnienia roszczenia, wskazać należy, iż nie jest on zasadny. Zdaniem Sądu Okręgowego, przepis art. 751 k.c. regulujący dwuletni termin przedawnienia

określonych w nim roszczeń nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Zgodnie bowiem z treścią art. 750 kc przepisy o zleceniu stosuje się odpowiednio do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami. Tymczasem essentialia negotii umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zostały dostatecznie uregulowane w ustawie z dnia 16 lipca 2004 roku - prawo telekomunikacyjne, co wyklucza stosowanie do tych umów art. 751 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 20/09, a Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację podziela powyższe zapatrywanie. Za trafnością przedstawionego wyżej poglądu przemawia charakter prawny umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i sposób jej uregulowania w prawie telekomunikacyjnym. Cytowana wyżej ustawa definiuje pojęcie usługi telekomunikacyjnej (art. 2 pkt 48) oraz pojęcie świadczenia usług telekomunikacyjnych (art. 2 pkt 41). Prawo telekomunikacyjne reguluje również m.in. minimalne wymagania dla umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych (art. 56) określając formę umowy i elementy, jakie powinna zawierać, określa wymagania dla regulaminu świadczenia publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych (art. 60), reguluje prawa i obowiązki dostawcy usług w związku z zawarciem umowy. Uregulowania prawa telekomunikacyjnego odnoszące się do umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie mają kompleksowego charakteru, niemniej jednak Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale wskazał, iż prawo telekomunikacyjne dostatecznie reguluje elementy istotne umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, co pozwala określić istotne obowiązki stron i wskazać cel społeczno-gospodarczy umowy. W konsekwencji do tych umów, choć są to umowy o świadczenie usług, nie mają zatem zastosowania przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), gdyż umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych została prawnie uregulowana w prawie telekomunikacyjnym. W konsekwencji roszczenia przysługujące operatorowi przeciwko użytkownikowi z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych ulegają przedawnieniu według ogólnych zasad wyrażonych w art. 118 k.c.

W świetle powyższego dla roszczenia przysługującego wierzycielowi przeciwko pozwanemu w niniejszej sprawie należało przyjąć trzyletni termin przedawnienia, zgodnie z art. 118 k.c.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 436,69 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 października 2013 r. do dnia zapłaty. Na powyższą kwotę składa się należność główna w wysokości 274,25 zł oraz 70,49 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami w wysokości odpowiednio 73,75 zł oraz 18,20 zł. Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie pierwszym była również konieczność zmiany owego orzeczenia w punkcie III i IV na mocy art. 100 kpc, mając na względzie fakt, iż powód wygrał postępowanie przed Sądem I instancji w 36%, zaś pozwany w 64%. Z tych też względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 96,12 zł (36 % z 267 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś w punkcie IV w ten sposób, iż nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Wejherowie tytułem zwrotu wydatków zaliczkowo wypłaconych ze Skarbu Państwa od powoda kwotę 167,99 zł, zaś od pozwanego kwotę 94,50 zł.

Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie na mocy art. 385 kpc.

W punkcie 3 wyroku Sąd Okręgowy ustalił i przyznał kuratorowi ustanowionemu dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu – adwokat J. W. wynagrodzenie za pełnienie powierzonych funkcji w postępowaniu odwoławczym w kwocie 166,05 zł, którą wypłacił tymczasowo ze Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gdańsku, które to wynagrodzenie kuratora ustalono z uwzględnieniem stawki minimalnej określonej w § 2 pkt 2 w zw. z a § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, powiększone o stawkę podatku VAT.

Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gdańsku tytułem zwrotu należnych kosztów sądowych od powoda kwotę 125,47 zł, zaś od pozwanego kwotę 70,58 zł na podstawie art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na koszty sądowe składała się nieuiszczona opłata od apelacji - 30 zł oraz wynagrodzenie kuratora tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa – 166,05 zł.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 5 i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 48,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego na mocy art. 100 kpc w zw. z art. 108 kpc mając na względzie, iż powód wygrał postępowanie przed Sądem Okręgowym w 36%, zaś pozwany w 64%.